

Wyrok z dnia 18 września 2003 r.

I PK 352/02

Wyłączenie z dniem 6 kwietnia 2000 r. wychowawców zatrudnionych w domach pomocy społecznej z zakresu zastosowania przepisów Karty Nauczyciela nie spowodowało utraty statusu mianowanego wychowawcy przez osoby, które uzyskały go wcześniej, w tym także z mocy prawa.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 września 2003 r. sprawy z powództwa Barbary K. przeciwko Domowi Pomocy Społecznej w Ł. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 27 lutego 2002 r. [...]

- 1) o d d a l i ł kasację;
- 2) zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł (słownie złotych : sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Łodzi-Śródmieścia wyrokiem z dnia 9 listopada 2001 r. [...] przywrócił powódkę Barbarę K. do pracy w pozwanym Domu Pomocy Społecznej w Ł. na poprzednich warunkach pracy i płacy, oddalając żądanie ustalenia, iż w dniu 6 czerwca 2000 r. powódka była nauczycielem mianowanym, wobec czego wypowiedzenie jej warunków pracy i płacy mogło nastąpić tylko w trybie określonym w art. 20 Karty Nauczyciela. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na poniższe ustalenia faktyczne.

Powódka była u strony pozwanej zatrudniona od dnia 1 września 1992 r. w charakterze wychowawcy w wymiarze 26 godzin tygodniowo, początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony, zaś od dnia 1 lipca 1993 r. na podstawie umowy bezterminowej. Warunki umowy określone były na podstawie Karty Nauczyciela.

ciela. Od dnia 1 lutego 1994 r. do dnia 31 marca 1994 r. powódka wykonywała obowiązki wychowawcy „na 1/4 etatu”. Zakres obowiązków, które były obowiązkami psychologa, powódka otrzymała wraz z zawarciem pierwszej umowy o pracę, tj. w dniu 1 września 1992 r. Powódka jest z wykształcenia psychologiem. Ukończyła także studia podyplomowe z oligofrenopedagogiki. W dniu 8 maja 1997 r. powódka wystąpiła do dyrektora strony pozwanej o wydanie jej aktu mianowania, który otrzymała w dniu 15 maja 1997 r. ze stwierdzeniem, że wychowawcą mianowanym stała się z dniem 1 października 1995 r. W dniu 31 października 2000 r. powódce wręczono wypowiedzenie zmieniające, którego termin upływał w dniu 31 stycznia 2001 r., proponując następujące, nowe warunki: stanowisko - specjalista psycholog, wynagrodzenie - zasadnicze według XIV kategorii zaszeregowania, tj. 1.050,00 zł, dodatek za wysługę lat, dodatek funkcyjny w wysokości 20% najniższego wynagrodzenia z tabeli płac, premia regulaminowa, 40- godzinny tydzień pracy, urlop wypoczynkowy w wymiarze 26 dni. Jako przyczynę wypowiedzenia podano zmiany organizacyjne nie powodujące zmniejszenia zatrudnienia, spowodowane nowelizacją Karty Nauczyciela przez ustawę z dnia 18 lutego 2000 roku. Powódce zmieniono także zakres obowiązków.

Sąd ustalił ponadto, iż na terenie pozwanego Domu Pomocy Społecznej mieściła się niezależna placówka - Szkoła Specjalna [...]. Powódka była również pracownikiem tej szkoły. Między wspomnianymi placówkami nie było stosunku zależności, natomiast szkoła korzystała z pomieszczeń i wyposażenia DPS. Uczęszczali do niej wychowankowie domu. Z dniem 1 września 2000 r. utworzono filię Specjalnego Ośrodka Wychowawczego „R.” z siedzibą w pozwanym DPS. Dyrektorka strony pozwanej B.P. podjęła decyzję o dokonaniu powódce wypowiedzenia zmieniającego. Wcześniej dyrektorka z pytaniami dotyczącymi statusu wychowawców w DPS po zmianie Karty Nauczyciela zwróciła się do Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, jak też do miejskiego Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej w Ł. oraz Kuratorium Oświaty. Z odpowiedzi Ministerstwa oraz z pisma Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej wynikało, iż do dnia 5 kwietnia 2000 r. Kartą Nauczyciela mogli być objęci wychowawcy domu pomocy społecznej wówczas, gdy dzieciom zorganizowano szkołę specjalną lub przedszkole. Natomiast w oparciu o przepisy Karty Nauczyciela zmienionej z dniem 6 kwietnia 2000 r. brak jest podstaw do wydania powódce aktu mianowania. Kuratorium Oświaty stwierdziło zaś, iż wychowawcy zatrudnieni na podstawie mianowania w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie Karty Nauczyciela uzyskują z mocy prawa stopień nauczyciela (wychowawcy) mianowanego.

Dokonując prawnej kwalifikacji tych ustaleń Sąd pierwszej instancji zauważył, że zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy Karta Nauczyciela w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 19, poz. 239) ustawie podlegali nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w przedszkolach, szkołach i zespołach pozalekcyjnych zajęć wychowawczych zorganizowanych w publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz w domach pomocy społecznej. W myśl art. 10 ust. 1 Karty Nauczyciela stosunek pracy nawiązuje się z nauczycielem na podstawie mianowania albo umowy o pracę. W myśl art. 3 pkt 1 ustawy, ilekroć jest w niej (bez bliższego określenia) mowa o nauczycielach - rozumie się przez to nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w szkołach i placówkach wymienionych w art. 1 ustawy. W myśl zaś pkt. 2 tegoż artykułu, ilekroć w ustawie jest (bez bliższego określenia) mowa o szkołach - rozumie się przez to przedszkola, szkoły i inne placówki wymienione w art. 1 ust. 1 ustawy. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, iż akt mianowania w dniu 15 maja 1997 r. powódka otrzymała z powołaniem się na wsteczny skutek od dnia 1 października 1995 r., przy czym według art. 11 Karty Nauczyciela w brzmieniu na tę ostatnią datę, czynności mianowania oraz zawarcia umowy dokonuje dyrektor szkoły, pojmowany jako dyrektor również innej placówki objętej przepisami Karty. Natomiast według art. 11 Karty w brzmieniu na dzień 15 maja 1997 r. tenże dyrektor powinien działać w uzgodnieniu z organem sprawującym nadzór pedagogiczny nad szkołą.

Apelację strony pozwanej oddalił Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 27 lutego 2002 r. [...]. Jako chybiony uznał Sąd zarzut nieważności aktu mianowania powódki. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 Karty Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 sierpnia 1996 r. ustawie tej podlegali między innymi wychowawcy zatrudnieni w domach pomocy społecznej. Znaczący to, iż wobec wymienionej grupy osób znajdowały od tej daty zastosowanie także przepisy Karty dotyczące nabycia *ex lege* statusu wychowawcy mianowanego, jeżeli spełnione zostały warunki określone w art. 10 ust. 1 tejże ustawy. Decyduje przy tym jego treść na dzień 7 sierpnia 1996 r. Sąd Okręgowy wskazał, iż jakkolwiek warunki określone w powyższym przepisie powódka spełniła już w dniu 1 października 1995 r., to jednak stwierdzenie nabycia statusu wychowawcy mianowanego przez wydanie aktu mianowania było możliwe dopiero począwszy od dnia 7 sierpnia 1996 r., wobec czego decydowała okoliczność, czy w tej dacie powódka spełniała warunki

wskazane w art. 10 ust. 1 Karty Nauczyciela. Przepis ten stanowił zaś, iż stosunek pracy z nauczycielem (pod którym to pojęciem należało też rozumieć wychowawcę - art. 3 pkt 1 Karty Nauczyciela) nawiązuje się przez mianowanie, jeżeli posiada on obywatelstwo polskie i pełną zdolność do czynności prawnych, korzysta z praw publicznych, nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub o ubezwłasnowolnienie, posiada wymagane kwalifikacje do zajmowania danego stanowiska, może być zatrudniony w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony, bezpośrednio przed mianowaniem wykonywał nieprzerwanie przez co najmniej dwa lata, w pełnym wymiarze zajęć, pracę pedagogiczną w szkole lub pracę dydaktyczną na stanowisku nauczyciela akademickiego, która została pozytywnie oceniona. Jeżeli w okresie trzech lat nieprzerwanej pracy w szkole, licząc od dnia zatrudnienia, nie dopełniono obowiązku oceny pracy nauczyciela, a spełnia on pozostałe warunki wymagane do mianowania, to uzyskuje mianowanie z mocy prawa. Sąd zauważył, że powyższe okoliczności nie były kwestionowane przez stronę pozwaną - za wyjątkiem posiadania odpowiednich kwalifikacji, lecz ta okoliczność została potwierdzona na korzyść powódki przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w piśmie z dnia 17 października 2000 r., w którym wskazano, że powódka miała kwalifikacje do zajmowania stanowiska wychowawcy w specjalnej placówce opiekuńczo - wychowawczej stosownie do § 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 października 1991 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych dla nauczycieli oraz wyjaśnień MEN w sprawie kwalifikacji psychologów zatrudnianych w poradniach psychologiczno - pedagogicznych i placówkach kształcenia i wychowania specjalnego.

Sąd drugiej instancji podkreślił, iż niezasadny jest też zarzut, iż na mianowanie powódki dyrektor pozwanego DPS nie uzyskał zgody organu nadzoru pedagogicznego wymaganej przez art. 11 Karty Nauczyciela, wobec czego akt mianowania jest nieważny. Sąd wskazał, że akt ten ma charakter deklaratoryjny, gdyż stwierdzał jedynie fakt nabycia statusu wychowawcy mianowanego z mocy prawa. Decydujące jest brzmienie art. 11 w chwili spełnienia warunków wskazanych w art. 10 ustawy, tj. w dniu 1 października 1995 r. Przepis art. 11 Karty nie wymagał wówczas uzyskania takiej zgody przez dyrektora domu pomocy społecznej. Zdaniem Sądu, skoro decyzja pracodawcy z dnia 15 maja 1997 r. potwierdzała jedynie uzyskanie mianowania z mocy prawa, to miała deklaratoryjny charakter i dla oceny jej ważności należy brać pod uwagę stan prawny „za dzień” zaistnienia okoliczności faktycznych uzasadniających mianowanie (tj. 1 października 1995 r.). Gdyby zaś decyzja ta miała charakter

konstytutywny, to należałoby ją oceniać przez pryzmat przepisów z chwili jej wydania.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafne jest również stanowisko apelującego, iż uprawniony do stwierdzenia nabycia statusu wychowawcy mianowanego nie był dyrektor DPS, tylko dyrektor szkoły, gdyż zastrzeżenie to odnosi się wyłącznie do nauczycieli, nie zaś do wychowawców. Jak trafnie zauważył już Sąd Rejonowy, zgodnie z art. 3 Karty Nauczyciela ilekroć w ustawie jest (bez bliższego określenia) mowa o szkołach lub nauczycielach - to rozumieć przez to należy także inne placówki określone w art. 1 ustawy, a więc między innymi domy pomocy społecznej, a także wychowawców zatrudnionych w tych placówkach. Posiadanie przez powódkę statusu wychowawcy mianowanego znajdowało również odzwierciedlenie w stanie faktycznym. Zdaniem Sądu, z zebranego materiału dowodowego wynika, iż do stosunku pracy wiążącego powódkę ze stroną pozwaną, w zakresie wynagrodzenia, a także innych uprawnień i obowiązków zastosowanie znajdowały przepisy Karty Nauczyciela. Status powódki, jako wychowawcy mianowanego nie był zresztą podważany i potwierdzały go dokumenty w zakresie urlopu wypoczynkowego, składników wynagrodzenia, zezwolenia na urlop szkoleniowy. Powódka nie podlegała równocześnie rozwiązaniom, którym w tym zakresie podlegali inni pracownicy pozwanego DPS.

Ponadto Sąd podniósł, iż w art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela, w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 18 lutego 2000 r., wskazana jest tygodniowa liczba godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych między innymi wychowawców w domach pomocy społecznej, co także uzasadnia stanowisko, iż zgodnie z powyższym artykułem oraz zasadą ochrony praw nabytych, mogą być w domach pomocy społecznej zatrudniani wychowawcy mianowani.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości kasacją strona pozwana. Pełnomocnik skarżącego oparł kasację na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię: art. 3 i 11 Karty Nauczyciela oraz art. 58 § 1 k.c. przez uznanie za ważny aktu mianowania powódki, mimo iż mianowanie dokonane zostało przez osobę nieuprawnioną do dokonania tej czynności; art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela przez przyjęcie, że domy pomocy społecznej po zmianie Karty Nauczyciela ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. mogą zatrudniać pracowników na stanowisku wychowawców oraz że do powódki stosuje się Kartę Nauczyciela. Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa. W uzasadnieniu kasacji skarżący wskazał, że brak jest orzecznictwa Sądu

Najwyższego w sprawie ważności aktu mianowania wydanego przez osobę nieuprawnioną wobec czego istnieje potrzeba wykładni przepisów Karty Nauczyciela oraz art. 58 § 1 k.c. Według skarżącego brak jest również orzecznictwa Sądu Najwyższego na temat możliwości zatrudniania wychowawców w domach pomocy społecznej na podstawie Karty Nauczyciela po zmianie tej ustawy przez ustawę z dnia 18 lutego 2000 r, natomiast o rozbieżnościach w tym zakresie świadczy treść pism złożonych przez stronę pozwaną wraz z odpowiedzią na pozew.

Odpowiadając na kasację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi podniesiono, że przedmiotowa sprawa była rozpoznawana łącznie ze sprawą powoda Adama W., lecz w odniesieniu do niego kasacja nie została wniesiona, więc w tej części wyrok Sądu Okręgowego stał się prawomocny. Wobec tego powód ten w dniu 5 kwietnia 2002 r. otrzymał od Prezydenta Ł. ponowny akt mianowania z argumentacją, że Prezydent zgadza się ze stanowiskiem Sądu i uważa je za wiążące. W tej sytuacji poglądy strony pozwanej wyrażone w niniejszej kasacji są nie tylko nietrafne, ale także niekonsekwentne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega oddaleniu, gdyż nieusprawiedliwione są jej podstawy, a właściwie podstawa, bo wnosząca kasację ograniczyła się do sformułowania zarzutów w obrębie pierwszej podstawy, dotyczącej naruszenia przepisów prawa materialnego, przy czym są to zarzuty będące powtórzeniem przeważającej części zarzutów apelacji, z którymi Sąd Okręgowy (podobnie jak wcześniej Sąd Rejonowy) w pełni przekonująco rozprawił się już w motywach zaskarżonego wyroku. Wnosząca kasację nie uznaje jednak tych motywów, a nawet nie przyjmuje ich do wiadomości, gdyż rozumowaniu Sądu nie przeciwstawia żadnych argumentów merytorycznych, tylko z uporem godnym lepszej sprawy obstaje przy swojej wersji interpretowania odpowiednich przepisów Karty Nauczyciela, oczekując, że Sąd Najwyższy słuszność tej koncepcji przyjmie „na wiarę”.

Dotyczy to w szczególności poglądu o rzekomej nieważności deklaratoryjnego aktu mianowania, wydanego powódce przez dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Ł. w dniu 15 maja 1997 r. ze stwierdzeniem, że od dnia 1 października 1995 r. uzyskała ona *ex lege* status wychowawcy mianowanego. Wnosząca kasację uważa, że

dyrektor DPS był organem nieuprawnionym, gdyż kompetencję do mianowania miał zgodnie z art. 11 Karty Nauczyciela dyrektor szkoły, więc przedmiotowy akt mianowania był z mocy art. 58 § 1 k.c. nieważny. Tymczasem, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 sierpnia 1996 r. przepisom tej ustawy podlegali między innymi wychowawcy zatrudnieni w domach pomocy społecznej, a to oznacza, że od tej daty miała wobec nich zastosowanie instytucja mianowania z mocy prawa, jeżeli spełniali warunki określone w art. 10 ust. 1 ustawy. Powódka warunki te spełniła z dniem 1 października 1995 r., a fakt ten nie był przez stronę pozwaną w zasadzie kwestionowany, poza wątpliwościami dotyczącymi posiadania kwalifikacji zawodowych, które to wątpliwości zostały na korzyść zainteresowanej przesądzone przez [...] Kuratorium Oświaty i Wychowania w piśmie z dnia 17 października 2000 r. Dyrektor DPS był zatem w dniu 15 maja 1997 r. władny potwierdzić powódce status wychowawcy mianowanego, przy czym nie naruszył w ten sposób treści art. 11 Karty Nauczyciela o mianowaniu nauczyciela przez dyrektora szkoły, gdyż zgodnie ze słowniczkiem zawartym w art. 3 pkt 1 i 2 ustawy pojęciami „szkoła” i „nauczyciel” należy obejmować również domy pomocy społecznej i wychowawców przez nie zatrudnionych. Ten argument podniesiony przez Sądy obu instancji został przez wnoszącą kasację skwitowany twierdzeniem, że przepis art. 3 Karty Nauczyciela „wyjaśnia pojęcie „szkoła” dla innych celów”, co jest nie tylko argumentem gołosłownym, ale świadczącym również o niezrozumieniu funkcji ustawowego słownika, który ze względu na wymagania techniki legislacyjnej może nakazać, aby określone słowa czy zwroty były konwencjonalnie pojmowane w jednakowy sposób w całym zakresie zastosowania danego aktu normatywnego.

Sąd Okręgowy trafnie też uznał, że wprowadzie Karta Nauczyciela po zmianie dokonanej ustawą z dnia 18 lutego 2000 r., która weszła w życie w dniu 6 kwietnia 2000 r., nie obejmuje już wychowawców domów pomocy społecznej, lecz to nie oznacza, iżby powódka utraciła swój status mianowanego wychowawcy. Przepis art. 7 ust. 1 powołanej ustawy nowelizacyjnej stanowi bowiem, iż nauczyciele (a więc także wychowawcy), którzy w dniu jej wejścia w życie są zatrudnieni na podstawie mianowania, uzyskują z tym dniem z mocy prawa stopień nauczyciela mianowanego i stają się nauczycielami (wychowawcami) zatrudnionymi na podstawie mianowania w rozumieniu Karty Nauczyciela, z tym że z nauczycielami (wychowawcami) zatrudnionymi na podstawie mianowania, lecz nie posiadającymi wymaganych kwalifikacji

stosunek pracy wygasa z dniem 31 sierpnia 2006 r, o ile wcześniej nie uzupełnią kwalifikacji lub stosunek pracy nie zostanie z nimi rozwiązany w odrębnym trybie. W nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 21 października 2001 r. do przepisu tego dodano zaś zdanie drugie, że w przypadku nauczycieli, którzy do dnia 31 grudnia 2006 r. nabyliby uprawnienia emerytalne określone w art. 88 ust. 1 i 2 Karty Nauczyciela, stosunek pracy ulega wygaśnięciu w tej dacie. Znaczy to, że zatrudnianie w domach pomocy społecznej będzie przejściowo realizowane na różnych podstawach prawnych. Świadomość tej szczególnej sytuacji ustawodawca potwierdza pośrednio w art. 42 ust. 3 Lp. 9 c Karty Nauczyciela w jej aktualnym brzmieniu (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112), określając dydaktyczne pensum dla wychowawców z domów pomocy społecznej, chociaż oni w zasadzie nie podlegają już jej przepisom.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji, przy czym o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

=====